

Krzysztof TĘCZA

## **Antonina Sobierajska** **(21.05.1936-29.10.2013)**



Dnia 29 października 2013 roku Pan nasz powołał w szeregi wiecznych wędrowców naszą Koleżankę Antoninę Sobierajską – Tosię. Odeszła, tak jak żyła, po cichutku, w spokoju. Odeszła ze świata, w którym miała kochaną rodzinę, grono przyjaciół i znajomych. Odeszła do świata nieznanego, pełnego niewiadomych i tajemnic, do świata, w którym czekał na nią mąż Aleksander.

Cóż my, działacze turystyczni, możemy powiedzieć o naszej Koleżance Antoninie. Wielu z nas spotykało się z Nią przy różnych okazjach. Wielu z nas przebywało z Nią na różnego rodzaju uroczystościach i imprezach

krajoznawczych. Ale czy tak naprawdę ktoś z nas poznał Tosię na tyle dobrze, że wie o Niej wszystko? Raczej nie. Na pewno nie. Tosia była osobą spokojną i zrównoważoną. Często nie zauważało się Jej obecności, gdyż starała się Ona nie zwracać na siebie uwagi. Kierowała wszystkim po swojemu: spokojnie i z rozważą.

Tosia była organizatorem wielu imprez i spotkań turystycznych. Zawsze potrafiła, wspierana przez znajomych, doprowadzić podjęte zobowiązania do końca. Prowadząc wycieczki turystyczne czyniła to tak by wszyscy czuli, iż są jedną grupą. By czerpali radość ze spaceru i wspólnego przebywania na łonie natury. Sama również, chcąc być bliżej natury, bliżej ludzi takich jak ona, uczestniczyła w spacerach organizowanych przez nasz Oddział.

Tosia była osobą nietuzinkową, była osobą lubianą, osobą szanowaną, osobą o której nikt nie powiedział jednego złego słowa. My, którzy mieliśmy przyjemność z Nią współpracować jesteśmy wdzięczni losowi, że skrzyżował nasze drogi. Takich ludzi jak Tosia jest zbyt mało.

Droga Tosiu! Żegnamy Cię tu na ziemi, ale nie żegnamy się z Tobą na zawsze. Gdy będziesz wędrować wraz ze swoim mężem Aleksandrem po niebiańskich szlakach, popatrzcie czasami tam z góry na nas malutkich, wędrujących po Karkonoszach i Uśmiechnijcie się do nas. My na pewno pomachamy do Was ręką.